

DAMIAN KOKOĆ

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu  
Katedra Religioznawstwa i Badań Porównawczych  
e-mail: kokoc.damian@gmail.com

---

## Islam pierwotny – nowy ruch religijny?

**Abstract.** *At first sight, the answer to the question whether primeval Islam was a new religious movement seems obvious. From the historical point of view, the answer is affirmative. Islam came into being in a particular time and with particular social and cultural conditions. Its origin and development can be described using the schema proposed by William James in his “Varieties of Religious Experience.” However, the problem becomes complicated when we look at this religion from a doctrinal point of view. Muslims themselves consider their religion to be primeval, professed by Adam and Abraham. They believe that the Torah and the Gospels are scriptures revealed by God and do not deny the prophetic mission of the Old Testament prophets. According to Muslim believers, the early prophets were to foretell the coming of the Prophet Muhammad as the last phase of the divine prophecy.*

**Keywords:** *Islam, Muhammad, new religious movement, primeval religion, the Koran*

Odpowiedź na postawione w tytule artykułu pytanie wydaje się oczywista. Nie ulega wątpliwości, że islam jako religia powstał w określonym czasie oraz konkretnych warunkach kulturowych i społecznych. Jednak odpowiedź ta przestaje być jednoznaczna, gdy przyjrzymy się temu zagadnieniu szerzej, z dwóch punktów widzenia – historycznego i doktrynalnego. Celem niniejszego artykułu jest próba rozstrzygnięcia tytułowej kwestii z obu tych perspektyw.

### 1. Perspektywa historyczna

Z historycznego punktu widzenia islam pierwotny był nowym ruchem religijnym. Jego powstanie można opisać za pomocą schematu, który zaproponował William James w swojej klasycznej pracy *Doświadczenia religijne*. Jego zdaniem

każda religia ma swój początek w silnym doświadczeniu religijnym, jakiego dostępuje założyciel owej religii. Doświadczenie to, bardzo często o charakterze mistycznym, okazuje się fundamentem doktryny religijnej. Gdy ta nowa doktryna stanie się „zaraźliwa” i zacznie „infekować” coraz szersze kręgi wyznawców, zostaje uznana przez środowisko, w którym powstała, za herezję. Zaczyna być zwalczana przez ortodoksję, z której wyrosła, a jej wyznawcy są prześladowani. Natomiast gdy siła oddziaływania nowej idei religijnej okaże się dostatecznie duża, aby przetrwać okres prześladowań, to sama przekształca się w ortodoksję. Staje się nową, niezależną religią. W. James stwierdza, że jest to moment, w którym kończy się faza „życia wewnętrznego” danej religii, czyli religijności, w której kluczową rolę odgrywa osobiste doświadczenie religijne. Gdy doktryna okrzepnie i stanie się nową ortodoksją, wierni nowej religii zaczynają żyć „życiem religijnym z drugiej ręki”<sup>1</sup>. Dominują dogmaty i ich przestrzeganie. Według amerykańskiego filozofa taki nowy Kościół sam zaczyna zwalczać wszelkie ruchy oddolne, które powstają w jego łonie, uznając je za hereetyckie. Bardzo często zdarza się, że aby zneutralizować rodzące się w jego ramach przejawy wewnętrznej religijności, wchłania on je w swe struktury<sup>2</sup>.

Powstanie islamu wpisuje się w powyższy schemat. Historyczny początek tej religii wiąże się z osobą proroka Muḥammada. Według tradycji w 610 r. miał on dostąpić silnego doświadczenia religijnego. Podczas medytacji w jednej z grot, która znajdują się w górze Hira<sup>3</sup>, miał go odwiedzić archanioł Ġibrīl<sup>4</sup>, który przekazał mu pierwsze objawienie koraniczne. Przyszły prorok islamu miał wtedy usłyszeć pierwsze pięć wersetów sury XCVI, które brzmią następująco:

Głoś! w imię twego Pana, który stworzył! Stworzył człowieka z grudki krwi zakrzepłej! Głoś! Twój Pan jest najszlachetniejszy! Ten, który nauczył człowieka przez pióro; nauczył człowieka tego, czego on nie wiedział<sup>5</sup>.

Wydarzenie to stanowi swoistą smugą cienia dla młodego Muḥammada. Zaczyna on propagować wśród mieszkańców Mekki idee monoteizmu, a jego charyzma powoduje, że skupia wokół siebie grupę wyznawców. Ta działalność wywołuje

<sup>1</sup> W. James, *Doświadczenia religijne*, Zakład Wydawniczy Nomos, Kraków 2001, s. 262.

<sup>2</sup> Ibidem, ss. 260–262.

<sup>3</sup> W artykule stosuję transkrypcję naukową ISO, zgodnie z zasadami, które podał Janusz Danecki w monografii *Gramatyka języka arabskiego*. Wyjątek stanowią cytowania, w których przytaczam nazwy arabskie w formie zastosowanej przez wydawcę źródła, na które się powołuję. Zob. J. Danecki, *Gramatyka języka arabskiego*, t. I–II, Wyd. Akademickie Dialog, Warszawa 2007–2008.

<sup>4</sup> Ġibrīl to arabskie imię archanioła Gabriela. Podobnie jak w tradycji chrześcijańskiej, pełni on w islamie funkcję posłannika, który przekazuje ludziom boską wolę. Zob. J. Danecki, *Podstawowe wiadomości o islamie*, t. 1, Wyd. Akademickie Dialog, Warszawa 2002, ss. 26–27; M. M. Dziekan, *Dzieje kultury arabskiej*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2008, ss. 136–138; J. Bielawski, *Islam*, Krajowa Agencja Wydawnicza, Warszawa 1980, ss. 24–29.

<sup>5</sup> Kor. XCVI/1–5. Wszystkie cytaty z Koranu za: *Koran*, PIW, Warszawa 2004.

reakcję ze strony Mekkańczyków, gdyż uderza ona w podstawy ich politeistycznego życia religijnego oraz społecznego. Powoduje, że on sam i jego zwolennicy stają się obiektem prześladowań. Coraz mniej sprzyjająca sytuacja wpływa na decyzję proroka islamu o opuszczeniu rodzinnego miasta. W 616 r. wysłał pierwszą grupę swoich zwolenników do Afryki pod opiekę chrześcijańskiego władcy Etiopii An-Naǧašiego. Sam Muḥammad opuszcza Mekkę w drugiej połowie 622 r. i udaje się do Yaṭribu, miasta nazwanego później Medyna<sup>6</sup>. Wydarzenie to stanowi jedno z kluczowych w historii islamu. Muzułmanie uznają rok ucieczki do Medyny, nazwanej przez wyznawców islamu mianem *hiǧra*, za pierwszy rok nowej ery<sup>7</sup>.

Emigracja Muḥammada jest również początkiem walk zbrojnych pomiędzy muzułmanami a politeistycznymi Mekkańczykami. Starcia trwają do 630 r. i kończą się zwycięstwem muzułmanów i zajęciem Mekki<sup>8</sup>. Po wkroczeniu do swojego rodzinnego miasta Muḥammad nakazał oczyszczenie świątyni Al-Ka’ba z posążków politeistycznych bóstw i zażądał, aby mieszkańcy miasta przyjęli islam. Sukces militarny i polityczny powoduje, że islam staje się religią dominującą na Półwyspie Arabskim.

Po śmierci Muḥammada w 632 r. nastąpił rozłam w pierwotnej wspólnotce muzułmańskiej. Powody schizmy miały charakter czysto polityczny. Bezpośrednią jej przyczyną był spór dotyczący tego, kto ma stanąć na czele wspólnoty po śmierci proroka. Ponieważ Muḥammad nie pozostawił męskiego potomka, wśród muzułmanów zawiązały się dwa ugrupowania: jedno twierdziło, że kalifem, czyli następcą Proroka, powinien zostać Abū Bakr, a drugie, że tytuł ten należy się zięciowi Muḥammada, ‘Alemu Ibn Abī Ṭālibowi. Zwolennicy obu kandydatów argumentowali, że to sam prorok wyznaczył ich na swojego sukcesora. Za prawem

<sup>6</sup> Współczesna nazwa Yaṭribu, czyli Medyna pochodzi od określenia, jakim muzułmanie nazywali to miasto po osiedleniu się w nim Muḥammada – Madīnat an-Nabī, czyli Miasto Proroka. Samo arabskie słowo *madīna* oznacza „miasto”. Zob. J. Bielawskie, *Wstęp*, w: *Koran*, s. 772; J. Danecki, J. Kozłowska, *Słownik arabsko-polski*, Wiedza Powszechna, Warszawa 2010, s. 677.

<sup>7</sup> Ponieważ kalendarz muzułmański oparty jest na roku lunarnym, a nie jak kalendarz gregoriański na roku solarnym, nie można obliczyć roku *hiǧry* przez proste odjęcie od aktualnego roku *Anno Domini* liczby 622. Wynika to stąd, że rok księżycowy jest krótszy od roku słonecznego i liczy 354 dni. Aby przeliczyć daty, należy zastosować następujący wzór:  $S = H - 3H/100 + 622$ , gdzie S to rok słoneczny, a H – rok *hiǧry*. Zatem rok 2013 *Anno Domini* odpowiada rokowi 1434–1435 *Anno Hiǧra*. Zob. J. Danecki, *Kultura islamu. Słownik*, Wyd. Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1997, s. 108.

<sup>8</sup> Walki pomiędzy muzułmanami a Mekkańczykami miały zmienne koleje. Do pierwszego większego starcia doszło pod Badr w 624 r. Pomimo przewagi liczebnej przeciwnika muzułmanie odnieśli w niej zwycięstwo. Jednak już rok później doznali klęski w bitwie pod Uhud. Mekkańczycy nie wykorzystują w pełni tego zwycięstwa i nie zdecydowali się na oblężenie Medyny. Miasto zaatakowali w 627 r., ale muzułmanie zdążyli przygotować się do obrony. Idąc za radą perskiego niewolnika Salmāna, wykopano wokół miasta fosę, która uniemożliwiła zbliżenie się wojskom mekkańskim do miasta. Dzięki zastosowanej taktyce bitwa ta przeszła do historii jako „bitwa rowu”. Zob. J. Danecki, *Podstawowe wiadomości...*, ss. 31–33; J. Bielawski, *Wstęp*, ss. 774–775; idem, *Islam*; M. M. Dziekan, *Dzieje kultury...*, ss. 142–143.

Abū Bakra do kalifatu miało przemawiać to, że gdy Muḥammad był już chory, wyznaczył go do przewodzenia modlitwie, co miało oznaczać również przekazanie mu władzy politycznej. Pisze o tym słynny muzułmański filozof i historyk Ibn Ḥaldūn:

Kiedy Posłaniec Boga był bliski śmierci, mianował [kalifa] Abu Bakra na swojego przedstawiciela, aby [przewodził] on w modłach, gdyż modlitwa była najważniejszą działalnością religijną. Ludzie wyrażali zadowolenie i gotowość akceptacji Abu Bakra w charakterze kalifa, to znaczy osoby prowadzącej ogół społeczeństwa zgodnie z prawem religijnym<sup>9</sup>.

Zwolennicy ‘Alego twierdzili, że sporna funkcja należy się jemu, gdyż to on został wskazany na to stanowisko przez proroka islamu. Powoływali się na słowa Muḥammada, które miał on wypowiedzieć podczas „pielgrzymki pożegnalnej” do Mekki, a które brzmiały: „‘Alī jest panem każdego, kogo ja jestem panem”<sup>10</sup>.

Spory te zaowocowały tym, że pierwotna *umma*, czyli społeczność muzułmańska, rozpadła się na dwa obozy: większościowych sunnitów oraz mniejszościowych szyitów. Szyici twierdzą, że władza należała się ‘Alemu, stąd ich nazwa *šī‘at ‘Alī*, czyli „stronnictwo Alego”. Choć bezpośrednimi przyczynami podziału były kwestie polityczne, szyizm bardzo szybko wykształcił system dogmatów i wierzeń nie zawsze zgodny i akceptowany przez ortodoksję sunnicką<sup>11</sup>. Przykładami takich wierzeń i praktyk mogą być m.in. kult imamów szyickich, który jest analogiczny do kultu świętych, z jakim mamy do czynienia w katolicyzmie. Przejawia się on czasami wręcz deifikowaniem imamów, zwłaszcza pierwszego z nich, czyli ‘Alego. Szyici, zwłaszcza ismā‘īlicy, uznają ich za osoby bezgrzeszne, i które nie mogą błędzić, gdyż dane im było poznać ukrytą prawdę zawartą w Koranie. Taki stosunek do swoich przywódców zaowocował stworzeniem przez myślicieli szyickich rozbudowanej imamologii o charakterze ezoterycznym. Ich rozważania z tej dziedziny można porównać z refleksją chrystologiczną teologów chrześcijańskich. Innym przykładem nieortodoksyjności szyitów jest to, że niektóre grupy szyickie negują konieczność przestrzegania szariatu. Uważają, że prawo wynikające ze Świętej Księgi islamu jest tylko zewnętrznym przejawem boskiej prawdy zawartej w Koranie i twierdzą, iż stanowi on zasłonę dla głębokiego, ukrytego znaczenia zawartego w Objawieniu. Tego typu tezy powodowały, że szyizm często określany

<sup>9</sup> Ibn Chaldun, *Muqaddima: antologia myśli społeczno-politycznej Ibn Chalduna*, w: H.A. Jamsheer, *Ibn Chaldun i jego Muqaddima. Antologia myśli społeczno-politycznej*, Wyd. Ibidem, Łódź 2002, s. 120.

<sup>10</sup> J. Danecki, *Podstawowe wiadomości...*, s. 271.

<sup>11</sup> Na temat filozofii i teologii szyickiej zob. H. Corbin, *Historia filozofii muzułmańskiej*, Wyd. Akademickie Dialog, Warszawa 2005, ss. 31–97 i 273–310; K. Pachniak, *Filozofia polityki muzułmańskiej na podstawie dzieł Abū Ḥāmida al-Ġazālego*, Wyd. Akademickie Dialog, Warszawa 2001; idem, *Doktryny ismā‘īlickie w dziełach Al-Kirmāniego*, Wyd. Akademickie Dialog, Warszawa 2004; F. Daftary, *Islailici. Zarys historii*, Wyd. Akademickie Dialog, Warszawa 2008; J. Danecki, *Podstawowe wiadomości...*, ss. 268–302.

był jako odłam heretycki, a samych wyznawców tego nurtu wyłączano nierzadko z grona muzułmanów.

Spory te trwają do dzisiaj, czego jaskrawymi przykładami mogą być walki pomiędzy obiema grupami w Iraku, które wzmogły się po obaleniu Saddama Husajna lub też ujawnione przez Wikileaks informacje, że Arabia Saudyjska, w której dominującą rolę odgrywa silnie ortodoksyjna szkoła sunnicka wahhabizm, miała prosić Stany Zjednoczone, aby zaatakowały Iran, w którym władze sprawują szyici.

## 2. Perspektywa doktrynalna

Problem, czy islam pierwotny był nowym ruchem religijnym, zaczyna się komplikować, gdy rozpatruje się tę kwestię nie tylko od strony historii jego powstania i rozwoju, ale gdy zaczniemy analizować doktrynę samego islamu. Muzułmanie twierdzą, że islam nie jest nową religią. Teza ta zawarta jest wprost w Koranie, m.in. w surze XLVI czytamy słowa proroka Muhammada:

Powiedz: „Ja nie jestem jakąś nowością wśród posłańców. Nie wiem też, co będzie ze mną i co będzie z wami. Ja tylko postępuję za tym, co mi zostało objawione. Ja jestem jawnie ostrzegającym<sup>12</sup>.

Pozostałe z religii abrahamowych jednak wskazują i podkreślają, że ich religia ma pewien wymiar nowości. Jak wskazuje Mircea Eliade, obecnie badacze początek judaizmu wiążą z osobą Abrahama<sup>13</sup>. Jak podaje Stary Testament, Bóg nakazuje mu i jego rodzinie opuścić rodzinne strony, by zerwał kontakt z politeistycznymi kultami<sup>14</sup>. O tym, że przyszły patriarcha trzech wielkich religii monoteistycznych wyrósł w tego typu środowisku mowa jest wprost w księdze Jozuego, gdzie padają słowa, że ojciec i brat Abrahama byli politeistami<sup>15</sup>.

Również w chrześcijaństwie mamy poczucie odrębności i nowości. Już samo określenie korpusu tekstów konstytutywnych dla tej religii mianem Nowego Testamentu wskazuje na poczucie autonomiczności. Innym wyraźnym przejawem odejścia od tradycji i prawa starotestamentowego w chrześcijaństwie jest np. zanegowanie konieczności obrzezania chłopców. Jak czytamy w *Dziejach Apostolskich*, kwestia, czy zabieg ten jest konieczny do osiągnięcia zbawienia, był

<sup>12</sup> Kor. XLVI/9.

<sup>13</sup> M. Eliade, *Historia wierzeń i idei religijnych*, t. 1, Instytut Wydawniczy Pax, Warszawa 2007, s. 172. Zob. też: T. Gadacz, *Znaczenie Abrahama*, w: T. Gadacz, B. Milerski, *Religia. Encyklopedia PWN*, t. 1, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2001, ss. 29–30; W. Tyloch, *Judaizm*, Krajowa Agencja Wydawnicza, Warszawa 1987.

<sup>14</sup> Ks. Rdz. 12,1–3. Wszystkie cytaty z Biblii podaję za: *Biblia. Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, t. 1–4, Wyd. Święty Wojciech, Poznań – Warszawa 2009.

<sup>15</sup> Ks. Joz. 24,2.

jednym z pierwszych sporów, jaki rozgorzał w młodej gminie chrześcijańskiej<sup>16</sup>. Chrześcijaństwo wyrasta wprost z judaizmu i nie zrywa z tradycją starotestamentową, to jednak ma ono przeświadczenie, że stanowi inną, nową jakość względem judaizmu. Oczywiście chrześcijaństwo odrzuciło postawę, którą Rémi Brague określa mianem „marcjonizmu”<sup>17</sup>, czyli całkowitego odrzucenia przekazu Starego Testamentu. Judaistyczny bagaż jest jednak często zapominamy przez chrześcijan, zwłaszcza przeciętnych wiernych. Zapomina się o żydowskim pochodzeniu samego Jezusa, jeśli chodzi o jego ludzką naturę, apostołów czy Marii. O tej swoistej amnezji może świadczyć konieczność przypomnienia tego faktu w dokumentach Soboru Watykańskiego II, m.in. w *Deklaracji o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich* „*Nostra aetate*”<sup>18</sup>.

Islam nie głosi, że jest religią nową. Wręcz przeciwnie, muźulmanie twierdzą, że islam to religia, którą wyznawali Adam i Abraham. Ich zdaniem Abraham nie był ani Żydem, ani chrześcijaninem, ale osobą wierzącą oraz poddającą się woli jednego i jedyne Boga, czyli był muźulmaninem<sup>19</sup>. Przekonanie to znajduje swoje odbicie w samym Koranie:

Oni mówią: „Bądźcie wyznawcami judaizmu lub chrześcijanami, a znajdziecie się na drodze prostej”. Powiedz: „Wcale nie! Idźcie za religią Abrahama prawdziwie wierzącego – hanifa. On przecież nie był z liczby bałwochwalców!”<sup>20</sup>

W ujęciu wyznawców islamu Adam był nie tylko pierwszym człowiekiem, ale też pierwszym prorokiem, który miał przekazywać innym stworzeniom boskie objawienie. Uznanie Adama za pierwszego proroka ludzkości wpisuje się w postrzeganie islamu przez muźulmanów jako religii pierwotnej. Muźulmańscy teolodzy twierdzą, że islam to religia prawdziwa, gdyż jest to „religia Boga”. Ich zdaniem głosi ona wiarę w jednego Boga i Jego proroków, w tym proroków starotestamentowych i Jezusa, oraz polega na poddaniu swojej woli, woli Transcendencji. Co ważne, tylko islam jest prawdziwą „religią Boga” i tylko on będzie skuteczną drogą do zbawienia<sup>21</sup>. Również i ten pogląd ma koranicznie podstawy. W surze III czytamy:

<sup>16</sup> Dz. 15,1–35.

<sup>17</sup> R. Brague, *Europa. Droga rzymska*, Teologia Polityczna, Warszawa 2012, ss. 55–77.

<sup>18</sup> *Nostra aetate*, nr 4, w: *Sobór Watykański II. Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Pallottinum, Poznań 2002.

<sup>19</sup> Arabskie słowo *islām* oznacza poddanie się woli Boga. Jest ono rzeczownikiem od słowa *aslama*, czyli „poddawać się”. Natomiast *muslim* oznacza tego, kto poddaje się woli Boga. Zob. J. Danecki, *Podstawowe wiadomości...*, s. 28.

<sup>20</sup> Kor. II/135.

<sup>21</sup> Przytoczony dalej fragment z sury III Koranu ma silny wydźwięk ekskluzywistyczny, jednak w samej Świętej Księdze islamu obecne są wersety o charakterze inkluzywistycznym oraz pluralistycznym, zwłaszcza w odniesieniu do „ludów księgi”. Na temat wątków pluralistycznych w islamie zob. J. Hick, *Islam and Christianity*, <http://www.johnhick.org.uk/article12.pdf> [6.04.2011]; idem, *Religious Pluralism and Islam*, <http://www.johnhick.org.uk/article11>.

Czyż oni poszukują innej religii niż religia Boga? A przecież Jemu poddaje się całkowicie ten, kto jest w niebiosach, i ten, kto jest na ziemi, dobrowolnie i wbrew woli, i do Niego wy będziecie sprowadzeni.

Powiedz: „Wierzmy w Boga i w to, co nam zesłał, i w to, co zostało zesłane Abrahamowi i Isma‘ilowi, Izaakowi i Jakubowi, jak i plemionom; i w to, co zostało dane Mojżeszowi, Jezusowi i prorokom – od ich Pana. My nie robimy rozróżnienia między żadnym z nich i jesteśmy Jemu całkowicie poddani”.

A od tego, kto poszukuje innej religii niż islam, nie będzie ona przyjęta; i on w życiu ostatecznym będzie w liczbie tych, którzy ponieśli stratę<sup>22</sup>.

Islam uznaje święte księgi judaizmu i chrześcijaństwa za objawione przez Boga, co potwierdza m.in. powyższy cytat z Koranu, jak i inne fragmenty<sup>23</sup>. Sam Koran określa Żydów, chrześcijan, zoroastrian i sabejczyków mianem „ludów księgi”. Określenie to odnosi się do społeczności religijnych, które są monoteistyczne i które dysponują Świętą Księgą. Zdaniem muzułmanów przekaz, który otrzymały od Transcendencji te ludy, został przez nie zniekształcony i zanieczyszczony. Bóg zawarł z nimi przymierze, ale one je złamały, odwróciły się od Absolutu i zaczęły wprowadzać zmiany do Księgi, którą dysponują. Natomiast Koran stanowi najpełniejsze i najdoskonalsze objawienie słów Boga. Zdaniem muzułmanów wynika to, po pierwsze, stąd, że nikt nie wprowadzał do jego treści żadnych poprawek. Po drugie, „ludom księgi” objawione zostały tylko fragmenty Księgi, która według teologów muzułmańskich znajduje się w niebie, natomiast Koran stanowi najbardziej dokładny przekaz boskich słów. Muzułmańscy teologowie twierdzą, że Tora, Psalmy Dawida, Ewangelie i Koran to ziemskie odpowiedniki niebiańskiego archetypu Świętej Księgi, która pozostaje u Boga<sup>24</sup>.

Z tezy, że islam jest religią pierwotną, wynika również to, że przesłanie zawarte w Koranie ma charakter uniwersalny. Nie jest ono adresowane tylko i wyłącznie do konkretnej grupy, w tym przypadku do Arabów, ale do całej ludzkości. Islam był religią pierwszych ludzi, dlatego Bóg wzywa każdego człowieka do podążania drogą, którą ukazał w Koranie, i przestrzegania zawartych w nim przykazań, gdyż były to nakazy, które zostały przekazane już Adamowi.

Islam uznaje, że przesłanie, które głosili starotestamentowi prorocy, jest Słowem Bożym, również nauczanie Jezusa zawarte w Ewangeliach jest tak traktowane. Jezus, po arabsku nazywany ‘Īsà, jest postrzegany jako kolejny z proroków. Według

---

pdf [6.04.2011]; A. Ī. Yitik, *Islam and Pluralism. Does Quran Approve Religious Pluralism?*, <http://web.uni-frankfurt.de/irenik/rekultur68.pdf> [6.04.2011]; M. S. Reçber, *Ibn al ‘Arabī, Hick and Religious Pluralism*, [http://www.asafas.kyoto-u.ac.jp/dl/publications/no\\_0702/145-157.pdf](http://www.asafas.kyoto-u.ac.jp/dl/publications/no_0702/145-157.pdf) [6.04.2011]; D. Kokoć, *Islam i chrześcijaństwo w perspektywie pluralizmu religijnego Johna Hicka*, „Przegląd Religioznawczy” 1 (239)/2011, ss. 147–155.

<sup>22</sup> Kor. III/83–85.

<sup>23</sup> Zob. Kor. II/62–64, V/68–71; XXII/16–17.

<sup>24</sup> Zob. Kor. II/75, III/75–79.

muzułmańskich teologów Bóg wysłał swojego proroka do każdego z ludów, by w ich własnym języku mógł przekazać swoim pobratymcom boskie przykazania:

My posłaliśmy ciebie z prawdą [czyli Muḥammada – D.K.], jako zwiastuna i jako ostrzegającego. I nie ma żadnego narodu, do którego by nie przyszedł ostrzegający [czyli prorok – D.K.]. A jeśli uznają cię za kłamcę, to przecież kłam zadawali już ci, którzy byli przed nimi. Do nich przychodzili ich posłańcy z jasnymi dowodami i z Psalmami, i Księgą dającą światło<sup>25</sup>.

Według muzułmańskiej tradycji Muḥammad zamyka łańcuch proroków, jest „pieczęcią proroków”, po którym Bóg już nie wyśle kolejnego swojego posłańca. Prorok islamu jest zarazem ostatnim prorokiem, bo przekazał najpełniejsze objawienie słów Boga, dlatego nie będą konieczne kolejne objawienia. Wyznawcy islamu twierdzą również, że wcześniejsze prorocтва zapowiadają przyjście Muḥammada i potwierdzają jego misję proroczą. Ogłosić to miał m.in. Jezus w Ewangeliach. Jak wskazuje Józef Bielawski, przekonanie to wynika z błędu translatorskiego. Najprawdopodobniej odczytali oni greckie słowo *parakletos*, czyli „pocieszyciel” lub „obrońca”<sup>26</sup>, jako *perikletos*, czyli „wysławiony”<sup>27</sup>. Interpretacja fragmentu Ewangelii według św. Jana, że słowa Jezusa o „pocieszycielu” odnoszą się nie do Ducha Świętego, ale do przyszłego proroka, wynika stąd, iż imię Muḥammad oznacza po arabsku „wychwalony”, „sławiony”. Znalazło to swoje odbicie w samym Koranie, gdzie czytamy:

Oto powiedział Jezus, syn Marii: „O synowie Izraela! Jestem wysłany od Boga do was, aby potwierdzić prawdziwość tego, co przede mną było zesłane w Torze, i zwiastować Posłańca, który przyjdzie po mnie, a którego imię – Ahmad!” Lecz kiedy on przyszedł z jasnymi dowodami, oni powiedzieli: „To są czary oczywiste!”<sup>28</sup>

Imię Aḥmad, które występuje w tym wersecie, stanowi formę wyższą od Muḥammad i oznacza tyle co „jeszcze bardziej chwalony”<sup>29</sup>.

Elementem, który ma podkreślać w pewnym stopniu pierwotność islamu, może być zmiana kierunku modlitwy. Początkowo muzułmanie, podobnie jak Żydzi, modlili się w kierunku Jerozolimy. Muḥammad chciał w ten sposób po-

<sup>25</sup> Kor. XXXV/24–25. Józef Bielawski w przypisie do powyższego wersetu zaznacza, że określenie „Księga dająca światło” odnosi się do Ewangelii lub całego Nowego Testamentu. Zob. J. Bielawski, *Wstęp*, s. 914.

<sup>26</sup> Zob. J. 14,16. W Biblii poznańskiej termin *parakletos* został przetłumaczony właśnie jako „obrońca”. W przypisie do tego wersetu czytamy: „Wyraz: *parakletos* występuje w NT [Nowy Testament – D.K.] tylko u Jana (14,26; 15,26; 16,7; 1 J 2,1). [...] W 1 J 2,1 Vg [Wulgata – D.K.] tłumaczy go przez: *advocatus*. W znanych nam tekstach starożytnych oznacza tego, którego wzywa się na pomoc zwłaszcza w sądzie, a więc pomocnika, obrońcę, doradcę, orędownika”. *Biblia*, t. 4, s. 233.

<sup>27</sup> J. Bielawski, *Wstęp*, s. 937.

<sup>28</sup> Kor. LXI/6.

<sup>29</sup> Zob. J. Danecki, *Podstawowe wiadomości...*, s. 22.



zyskać względy Żydów mieszkających w Medynie. Jednak gdy okazało się, że jego nadzieje na nawrócenia ich na islam są płonne, postanowił zmienić kierunek, w którym się mają modlić muzułmanie. W 624 r. nakazał wiernym, aby od tej pory podczas modłów byli zwróceny w stronę Mekki. Kluczowa dla legitymizacji tej zmiany była znajdująca się w tym mieście świątynia Al-Ka'ba. Według tradycji muzułmańskiej świątynia ta miała zostać zbudowana przez samego Abrahama i jego syna Ismaela. Jest to o tyle istotne, że Arabowie uznają starszego z synów tego patriarchy za swojego protoplastę. Sam wybór Al-Ka'by za główne miejsce życia religijnego muzułmanów ma właśnie podkreślać pierwotność tej religii względem judaizmu. Mekkańska świątynia, po pierwsze, została zbudowana przez samego ojca trzech wielkich religii monoteistycznych, po drugie, jest jeszcze starsza od świątyni jerozolimskiej, którą postawił dopiero król Salomon.

Choć podobnie jak w przypadku rozłamu w łonie *ummy* muzułmańskiej po śmierci Proroka, tak i w tym przypadku raczej, które kierowały przy tych zmianach Muḥammadem, miały charakter polityczny, to wpisują się w ogólny sposób postzegania islamu przez samych muzułmanów, jako religii pierwotnej, sięgającej swoimi korzeniami pierwszych ludzi oraz tej religii, którą wyznawał Abraham, postać uznawana za patriarchę nie tylko islamu, ale też judaizmu i chrześcijaństwa. Muzułmanie podkreślają przez to, że islam nie jest jakąś zupełnie nową religią, która powstała w wyniku silnego doświadczenia religijnego, jakiego doświadczył Muḥammad. Nie jest też, ich zdaniem, tylko kontynuacją czy reinterpretacją albo synkretycznym zlepkiem koncepcji judeochrześcijańskich i bliskowschodnich idei religijnych.

## Podsumowanie

Jak pokazują powyższe rozważania, odpowiedź na pytanie, czy islam pierwotny był nowym ruchem religijnym, nie jest jednoznaczna. Zależy ona w znacznym stopniu od perspektywy, jaką przyjmiemy. Patrząc na tę religię z historycznego punktu widzenia, to nie ulega wątpliwości, że gdy islam powstawał, stanowił *novum*. Bez problemu można wskazać wydarzenia, które zainicjowały i wpłynęły na kształtowanie się jego doktryny. Można również prześledzić etapy jego rozwoju, zarówno w perspektywie teologicznej, jak i politycznej czy społecznej. Czytając komentarze Józefa Bielawskiego do poszczególnych wersetów koranicznych, dowiadujemy się m.in., jakie wydarzenia mogły wpłynąć na ich treść<sup>30</sup>. To wszystko powoduje, że stojąc na stanowisku czysto historycznym, na tytułowe pytanie musimy odpowiedzieć twierdząco.

Sprawa ta zaczyna wyglądać zupełnie inaczej, gdy zaczniemy analizować doktrynę islamu. Sami muzułmanie nie uważają, by ich religia w momencie

<sup>30</sup> Zob. J. Bielawski, *Wstęp*, ss. 841–970.

powstawania była nowym ruchem religijnym. Wręcz przeciwnie, głoszą oni, że islam jest religią pierwotną, religią, którą wyznawali Adam i Abraham. Objawienie zawarte w Koranie postrzegane jest jako najdoskonalsza forma tego, co głosili wcześniejsi prorocy – nie jest ono wprowadzeniem nowych idei religijnych, ale przypomnieniem tego, co przekazali już wysłannicy Boga.

Tytułowa kwestia pozostaje zatem nierozstrzygnięta, gdyż odpowiedź jest uzależniona od tego, jaki punkt widzenia przyjmemy oraz jaki aspekt tej religii chcemy badać. Perspektywie religioznawczej bliższe będzie stanowisko, które wyjaśnia ten problem pozytywnie. W badaniach nad tą religią nie można całkowicie pominąć jednak wewnętrznego spojrzenia na islam, w którym podkreślona jest negatywna odpowiedź na to pytanie.